

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2017 r., wydanym w sprawie z wniosku R. S. z udziałem Miasta Ł. i Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Ł. oraz kuratora spadku M. H. o zarząd spadku nieobjętego po D. R., R. R., S. R. i C. S. R., Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił wniosek uczestnika postępowania Miasta Ł. o uchylenie kurateli spadku.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 10 stycznia 2006 r. wnioskodawczyni R. S. wystąpiła o ustanowienie kuratora spadków po D. R., R. R., M. R., S. R., S. R. i C. R., a postanowieniem z dnia 28 lutego 2006 r. wniosek uwzględniono i ustanowiono kuratora tych spadków w osobie adw. M. H., jednak następnie postanowieniem z dnia 6 lutego 2015 r. Sąd uchylił kuratelę spadków po M. R. i S. R. Postanowieniem z dnia 28 maja 2012 r., wydanym w sprawie I Ns 173/11, stwierdzono nabycie spadku po M. R., S. R., R. F., S. R., C. R. i A. R., zaś postanowieniem z dnia 25 października 2010 r. stwierdzono nabycie spadku po D. R. i R. R. na rzecz Skarbu Państwa. W dniu 29 stycznia 2013 r. do Sądu wpłynął wniosek kuratora spadku o zmianę postanowienia spadkowego o stwierdzeniu nabycia spadku po D. R., zarejestrowany pod sygnaturą akt I Ns 109/13, a z kolei wniosek kuratora spadku o zmianę postanowienia spadkowego o stwierdzeniu nabycia spadku po S. R., C. R. i A. R. został zarejestrowany pod sygnaturą akt I Ns 108/13. Zdaniem kuratora, spadkobiercami po S. i C. R. są A. D. i T. B., zaś spadkobiercą A. D. (R.) jest jej córka R. S.. Obie sprawy o zmianę postanowień spadkowych zostały połączone do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia i obecnie toczą się pod sygn. I Ns 503/15, zaś postępowanie w tej sprawie zostało zawieszona w dniu 27 maja 2015 r. na podstawie art. 177 § 1 pkt. 3 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i pozostaje zawieszona do chwili obecnej.

Sąd meriti powołał się następnie na art. 666 k.p.c., z którego wynika, że kurator spadku ustanowiony jest „do czasu objęcia spadku”, zatem objęcie spadku w posiadanie przez któregokolwiek ze spadkobierców powoduje wygaśnięcie z mocy prawa legitymacji kuratora spadku do zarządzania majątkiem spadkowym, jednak w ocenie Sądu do chwili obecnej nie doszło do ustalenia spadkobierców D. R., S. R. i C. R., gdyż toczą się postępowania mające na celu zmianę postanowień spadkowych, w oparciu o które uczestnicy niniejszego postępowania zostali ujawnieni w księdze wieczystej przedmiotowej nieruchomości. Sąd dostrzegł, że obalenie domniemania prawnego związanego z orzeczeniem stwierdzającym nabycie spadku może nastąpić wyłącznie w postępowaniu określonym w art. 679 k.p.c., jednak zważył równocześnie, iż postępowania takie zostały wszczęte i są nadal w toku, a choć ich wynik nie jest przesądzony, to jednak z dokumentów złożonych wraz z wnioskami o zmianę postanowień spadkowych wynika, iż A. D. z d. R. pozostawiła córkę R. S. z domu D., a drugą wskazaną przez kuratora spadkobierczynią S. i C. R. (obok A. R.) jest pominięta w postępowaniach spadkowych T. B.. Ujawnienie tych osób może skutkować tym, iż porządek dziedziczenia po D., S. i C. R. ulegnie zmianie, zatem zdaniem Sądu, nie doszło do ustalenia w sposób pewny ich spadkobierców. Wobec powyższego, skoro kurator spadku ustanowiony jest „do czasu objęcia spadku” przez któregokolwiek ze spadkobierców, to obecnie nie zachodzą przesłanki uzasadniające przyjęcie, że odpadła podstawa jego ustanowienia, nie zostało również wykazane, aby któryś ze spadkobierców objął spadek w posiadanie.

Apelację od tego postanowienia wywiódł uczestnik postępowania Skarb Państwa – Prezydent Miasta Ł., zaskarżając je w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uchylenie kurateli spadku po D. R., R. R., S. R. i C. S. R. oraz zwolnienie z funkcji kuratora spadku adw. M. H., ewentualnie o uchylenie tego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

- art. 666 § 1 k.p.c. poprzez niezasadne uznanie, że w przedmiotowej sprawie spełnione są przesłanki dla dalszego trwania kurateli spadku po D. R., R. R., S. R. i C. S. R.;
- art. 666 § 1 k.p.c. w związku z art. 5 k.c. poprzez pominięcie faktu, że kurator spadku, powołując się na nieuchylenie kurateli, odmawia wydania wchodzącej w skład spadku nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), pomimo złożenia przez uczestnika oświadczenia o objęciu spadku;

- art. 679 § 2 k.p.c. w związku z art. 679 § 1 k.p.c. poprzez niezasadne pominięcie faktu, że wniosek o wszczęcie postępowania o uchylenie lub zmianę postanowienia spadkowego może złożyć każdy zainteresowany, wobec czego nie jest potrzebne ani konieczne istnienie kurateli spadku w celu podejmowania prób wzruszenia prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni oraz kurator spadku wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 7 listopada 2018 r. przed Sądem Okręgowym w Łodzi uczestnik postępowania Miasto Ł. przyłączył się do apelacji.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił następujące okoliczności faktyczne:

D. R., R. R., S. R. i C. S. R. byli współwłaścicielami nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzona jest księga wieczysta Nr (...), przy czym zarówno D. i R. R., jak i S. i C. S. R. byli ujawnieni w dziale II tej księgi jako współwłaściciele w udziale po 1/3 części do majątkowej wspólności małżeńskiej (odpis z księgi wieczystej Nr (...), k. 7-23).

Nie ujawniono innych istniejących obecnie składników majątków spadkowych po D. R., R. R., S. R. i C. S. R. (okoliczność bezsporna).

W prawomocnym postanowieniu z dnia 28 maja 2012 r., wydanym w sprawie I Ns 173/11, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi stwierdził, że spadki po S. R. i C. S. R. nabyła w całości z mocy ustawy ich córka A. R., a spadek po A. R. nabył w całości z mocy ustawy Skarb Państwa (postanowienie, k. 65 załączonych akt I Ns 173/11 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi).

Obecnie w dziale II księgi wieczystej Nr (...) ujawnieni są jako współwłaściciele: Skarb Państwa w 2/3 części i Miasto Ł. w 1/3 części, przy czym podstawą ujawnienia Miasta Ł. jako współwłaściciela jest decyzja Wojewody (...) z dnia 27 lutego 2012 r. Nr GN-IV. (...)722.2011.AA stwierdzająca nabycie z mocy prawa mienia komunalnego; nabycie to dotyczyło udziału, który uprzednio przysługiwał D. i R. R. (odpis z księgi wieczystej Nr (...), k. 556-564).

Pismem z dnia 25 sierpnia 2017 r., skierowanym do kuratora spadku, Zarząd Lokali Miejskich Urzędu Miasta Ł. zwrócił uwagę, że wobec wydania prawomocnych postanowień spadkowych dotyczących współwłaścicieli nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) ustały przesłanki istnienia zarządu spadkiem nieobjętym oraz oświadczył, że obecni właściciele nieruchomości, tj. Miasto Ł. i Skarb Państwa – Prezydent Miasta Ł. obejmują spadek i wzywają kuratora do wydania wchodzącej w skład tego spadku nieruchomości. W odpowiedzi, pismem z dnia 19 września 2017 r., kurator spadku poinformował, że do czasu prawomocnego uchylenia postanowienia sądowego o ustanowieniu go kuratorem spadku nie jest uprawniony do wydania nieruchomości, a ponadto zwrócił uwagę, że przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi toczy się pod sygnaturą I Ns 503/15 sprawa o zmianę postanowień spadkowych po członkach rodziny R. (pismo Zarządu Lokali Miejskich, k. 583; pismo kuratora spadku, k. 584).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Złożona apelacja jest w pełni zasadna.

Jak wynika z poglądów wyrażanych w doktrynie prawa, spadkiem nieobjętym jest taki spadek, którego spadkobiercy faktycznie nie objęli we władanie i w związku z tym pozostaje on bez należytego dozoru, a spadkobiercy nie sprawują nad nim faktycznej pieczy, zwłaszcza nie wykonują czynności wchodzących w zakres zarządu w rozumieniu stosowanych odpowiednio przepisów o zarządzie rzeczą wspólną. Zaistnienie stanu spadku nieobjętego, uzasadniający ustanowienie zarządu i wyznaczenie kuratora spadku, może wystąpić w trojakiemu rodzaju sytuacjach:

- gdy istnieją wątpliwości co do osoby spadkobiercy;

- gdy spadkobierca jest znany, ale skontaktowanie się z nim napotyka na poważne trudności i nie można powiadomić go o fakcie nabycia spadku;
- gdy znany i mający świadomość dziedziczenia spadkobierca nie jest w stanie objąć spadku w posiadanie.

Logicznie wynika stąd, że stan rzeczy, kiedy można mówić o spadku nieobjętym, wymagającym sprawowania nad nim zarządu i pieczy przez ustanowionego kuratora, ustaje, gdy Sąd ustali osobę spadkobiercy, spadkobierca ten powziął wiadomość o nabyciu spadku i o jego składzie, a jednocześnie nie ma przeszkód, by objął składniki majątku spadkowego we władanie. Zdaniem Sądu odwoławczego, nie może też być mowy o nieobjęciu spadku, jeśli spadek lub wszystkie jego składniki przeszły – z mocy prawa bądź w drodze czynności prawnej – ze spadkobiercy na rzecz innej osoby (choćby ze względu na śmierć spadkobiercy przed objęciem spadku), a osoba ta, wstępując w prawa dotychczasowego spadkobiercy, zdaje sobie sprawę z przysługujących jej praw, jak również może i chce objąć należący do niej majątek spadkowy w posiadanie. W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy stanął jednak na stanowisku, że jedna z powyższych przesłanek nie zachodzi, gdyż nie doszło do pewnego ustalenia spadkobierców D. R., S. R. i C. R. – a to z tej przyczyny, że toczą się aktualnie postępowania w przedmiocie zmiany postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tych osobach, w wyniku których ustalony na chwilę obecną porządek dziedziczenia może ulec zmianie; dodatkowo Sąd zaznaczył, że żaden ze spadkobierców nie objął spadku w posiadanie. Sąd Rejonowy nie wyjaśnił jednak, dlaczego widzi przeszkody do uchylenia zarządu nieobjętym spadkiem po R. R., chociaż nie zostało dotąd wszczęte postępowanie o zmianę postanowienia spadkowego po tej osobie.

Z takim stanowiskiem zgodzić się nie można. Prawdą jest, że dla przyjęcia na gruncie postępowania w sprawie o zarząd spadku nieobjętego spadkobierca zamierzający objąć spadek nie musi koniecznie udowodnić swojej legitymacji postanowieniem spadkowym i przyjmuje się, że przymiot spadkobiercy w tym postępowaniu może być wykazany w każdy dopuszczalny sposób; późniejsze orzeczenie sądowe o nabyciu spadku może sankcjonować rzeczywiste nabycie spadku z mocy art. 925 k.c., ale również może z niego wynikać, że spadek został objęty przez tzw. rzekomego spadkobiercę, czyli osobę uważającą się – niesłusznie – za rzeczywistego spadkobiercę (przykładowo, osobę ustanowioną spadkobiercą w testamencie, który okazał się nieważny). Niemniej jednak, choćby to nawet ów rzekomy spadkobierca objął spadek we władanie, nie sposób byłoby przyjąć, że mamy do czynienia ze spadkiem nieobjętym w rozumieniu art. 666 § 1 k.p.c., a zatem w postępowaniu dotyczącym zarządu spadku nieobjętego za nieuzasadnione należy uznać różnicowanie spadkobierców na rzeczywistych i rzekomych i tylko na tej podstawie wywodzenie, czy spadek został objęty, czy też jest nieobjęty (tak np. Stempniak [w:] „Kodeks postępowania cywilnego. Tom IVB. Prawo i postępowanie spadkowe. Komentarz” pod red. K. Osajdy, Warszawa 2018, tezy 42-44 do art. 666). Z drugiej jednak strony, Sąd prowadzący sprawę o zarząd spadku nieobjętego nie może mieć w tym postępowaniu wątpliwości, że ma do czynienia ze spadkobiercą uprawnionym do objęcia spadku, jeśli ten wykaże swoją legitymację prawomocnym postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku lub aktem poświadczenia dziedziczenia – a to z uwagi na treść art. 1025 § 2 k.c., z którego wynika domniemanie prawne, że osoba taka jest spadkobiercą. Domniemanie to może zostać wzruszone tylko w jeden sposób – a mianowicie, jak stanowi art. 679 k.p.c., poprzez przeprowadzenie dowodu w szczególnym postępowaniu o zmianę lub uchylenie postanowienia spadkowego, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku nie jest spadkobiercą. Do czasu wydania w takim postępowaniu prawomocnego orzeczenia o zmianie lub uchyleniu postanowienia spadkowego postanowienie to – i wynikające z niego domniemanie – wiąże także Sąd w sprawie o zarząd spadku nieobjętego, a wobec tego nie może przy rozpoznawaniu wniosków zgłaszanych w jej toku przyjąć, że podmiot legitymujący się prawomocnym orzeczeniem spadkowym w rzeczywistości spadkobiercą nie jest.

Odnosząc te rozważania do sprawy niniejszej, stwierdzić trzeba, że Sąd I instancji nie miał podstaw do uznania w zgodzie z przepisami prawa, iż domniemanie, wynikające w myśl art. 1025 § 2 k.c. z prawomocnych orzeczeń stwierdzających, że spadkobiercą D. R., R. R. jest Skarb Państwa, zaś spadkobiercą S. R. i C. R. – A. R., z której prawa do tego spadku przeszły w drodze spadkobrania również na Skarb Państwa, nie wiąże go, gdyż zostało obalone wyłącznie przez fakt wszczęcia postępowań o zmianę tych postanowień, a nawet przez ujawnienie faktu, że istnieją osoby należące do kręgu spadkobierców ustawowych tych spadkodawców. Ustalenie tych okoliczności z oczywistych

przyczyn nie jest tożsame z przeprowadzeniem w postępowaniu o zmianę lub uchylenie postanowienia spadkowego dowodu, że Skarb Państwa, który uzyskał stwierdzenie nabycia spadku nie jest spadkobiercą, ani też z uzyskaniem prawomocnego orzeczenia o zmianie lub uchyleniu postanowień spadkowych niweczącego podstawę przedmiotowego domniemania. Sąd meriti odnotował istnienie przepisów prawnych ustanawiających takie domniemanie oraz przewidujących wyłączny sposób jego obalenia, jednak mimo to uznał, że choć domniemanie to obalone dotąd nie zostało, to spadkobiercy D. R., R. R., S. R. i C. R. nie zostali ustalen w sposób pewny. Rozumowanie takie jest błędne i zaprzecza samej istocie domniemania prawnego, w ramach którego ustawodawca nakazuje Sądowi uważać pewien stan rzeczy za stwierdzony – w tym wypadku przysługiwanie określonej osobie przymiotu spadkobiercy – dopóki nie zostanie przeprowadzony dowód przeciwny w sposób przewidziany prawem. W konsekwencji więc przyjąć trzeba, że postanowieniami spadkowymi zostało jednak stwierdzone w sposób wiążący dla Sądu orzekającego w sprawie, iż spadkobiercą dziedziczącym spadek jest Skarb Państwa, a następnie – skoro w skład tego spadku wchodzi udziałów wynoszące łącznie 2/3 we współwłasności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) i bezsporne jest, że obecnie własność tych udziałów, a więc całości majątku spadkowego, przysługuje Skarbowi Państwa i Miastu Ł., uznać należy, że zachodzi zasadnicza przesłanka uchylenia zarządu spadkiem nieobjętym, gdyż znane są podmioty, którym obecnie przysługują prawa do tego majątku. Nie można się również zgodzić z Sądem meriti, że spadek w dalszym ciągu należy uznać za nieobjęty, gdyż żaden z spadkobierców nie objął go faktycznie w posiadanie. Oczywiście jest, że tak się nie stało, zważywszy, iż spadek pozostawał i wciąż pozostaje we władaniu kuratora ustanowionego przez Sąd, do którego obowiązków należy zarząd spadkiem aż do chwili uchylenia zarządu i ewentualnego nakazania przez Sąd wydania spadku spadkobiercom po takim uchyleniu. Faktyczne nieobjęcie spadku przez spadkobierców czy osoby, którym prawa do spadku przysługują, ma oczywiście znaczenie przy podejmowaniu decyzji w przedmiocie ustanowienia zarządu spadku nieobjętego, natomiast przy ustalaniu, czy zachodzą przesłanki do ewentualnego uchylenia zarządu, istotne jest to, czy uprawniony gotów jest do objęcia spadku we władanie i czy z okoliczności sprawy wynika, że jest w stanie to uczynić. Z faktów ustalonych w sprawie niniejszej wynika jasno, że ta przesłanka jest spełniona przez Skarb Państwa i Miasto Ł., które to podmioty wzywały już kuratora do wydania zarządzanego przez niego majątku spadkowego.

Podsumowując te rozważania, stwierdzić trzeba, że znane są osoby, co do których – po zastosowaniu wiążącego Sąd domniemania z art. 1025 § 2 k.c. oraz po dokonaniu ustaleń faktycznych w oparciu o również wiążące Sąd dokumenty urzędowe – należy przyjąć, iż przysługują im prawa do majątku spadkowego po D. R., R. R., S. R. i C. S. R. pozostającego w zarządzie kuratora, a jednocześnie podmioty te wyraziły wolę wejścia w posiadanie tego majątku i mają realną możliwość zrealizowania tych zamiarów. W takiej sytuacji nie można uznać, że nadal mamy do czynienia ze spadkiem nieobjętym, wymagającym zarządu kuratora, i zgodzić się trzeba ze skarżącym, że Sąd Rejonowy w rozpoznawanej sprawie dokonał błędnej wykładni art. 666 § 1 k.p.c. Trafność tego zarzutu skutkuje koniecznością zmiany zaskarżonego orzeczenia na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez uchylenie zarządu nieobjętego spadku po D. R., R. R., S. R. i C. S. R.. Zaznaczyć w tym miejscu trzeba, że choć Miasto Ł. domagało się w piśmie procesowym z dnia 12 kwietnia 2017 r. także zwolnienia adw. M. H. z funkcji kuratora spadku, Sąd I instancji nie orzekł w tym przedmiocie, oddalając jedynie wniosek o uchylenie zarządu spadku nieobjętego. Ponieważ w konsekwencji tego zakresem zaskarżenia zostało objęte to właśnie orzeczenie, przedmiotem kognicji Sądu odwoławczego nie mogło być zawarte we wnioskach apelacyjnych, ponowione przez Skarb Państwa – Prezydenta Miasta Ł., żądanie zwolnienia adw. M. H. z funkcji kuratora. Nie stoi to oczywiście na przeszkodzie temu, by stosowne rozstrzygnięcie – w związku z prawomocnym uchyleniem zarządu – wydał Sąd meriti; jest to jedno z orzeczeń podejmowanych w sprawie w stadium uchylenia zarządu, podobnie jak rozstrzygnięcia o w przedmiocie zatwierdzenia końcowego sprawozdania kuratora, przyznania mu wynagrodzenia i zwrotu wydatków czy też nakazania wydania spadku osobom uprawnionym.